



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: O metaforycznych użyciach czasownika „dotknąć” (prolegomena)

Author: Aleksandra Domagała

Citation style: Domagała Aleksandra. (2016). O metaforycznych użyciach czasownika „dotknąć” (prolegomena). W: J. Przyklenk, W. Wilczek (red.), "Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii." T. 6 (S. 28-41). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

O metaforycznych użyciach czasownika *dotknąć* (prolegomena)

ALEKSANDRA DOMOGAŁA, Katowice

Uwagi wstępne

Przecieżmiot opisu semantyczno-kognitywnego w niniejszym szkicu stanowią wybrane użycia czasownika *dotknąć*, wyekscerpowane z tekstów należących do różnych rejestrów współczesnej polszczyzny. W zakresie moich zainteresowań znajdują się wyłącznie te sensy predykatu *dotknąć*, które stanowią metaforyczne rozszerzenie jego prototypowego (tj. przestrzennego) użycia. Co więcej, analizie poddaję wyłącznie tzw. metafory naturalne¹ (szerzej: Lakoff, Johnson, 1988), które motywowane są strukturą ludzkiego doświadczenia, ułatwiają więc percepcję i konceptualizację świata, a także – konkretyzują abstrakcyjne treści (por. Lakoff, 2011: 272). Sięgając po narzędzia badawcze, jakie wypracowano w ramach semantyki kognitywnej (a w szczególności zaś po teorię metafor pojęciowych), podejmuję próbę zrekonstruowania mechanizmów, które tkwią u podstaw wyłonienia się metaforycznych użyczeń czasownika *dotknąć*. Innymi słowy, staram się ustalić, jakie cechy z domeny źródłowej (tj. przestrzennej) zostały odwzorowane w domenie docel-

¹ Metafory naturalne są przez użytkowników języka przywoływane automatycznie (bez wkładania wysiłku w ich konstrukcję), mają zatem charakter konwencjonalny.

lowej (tj. temporalnej lub mentalnej), zgodnie z hipotezą inwariancji (Lakoff, 1990, za: Krzeszowski, 1998: 81), która głosi, że metaforyczne rozszerzenia przestrzennego użycia wyrażenia językowego powstają na drodze odwzorowania struktury kognitywnej domeny źródłowej w strukturę domeny docelowej.

Jednostki języka, będące metaforycznymi rozszerzeniami wyrażeń percepcji zmysłowej, stanowiły przedmiot badań Anny Pajdzińskiej (1996)². Badaczka – opierając się na założeniach teorii metafor pojęciowych – starała się ustalić, jakie zjawiska niefizyczne są konceptualizowane w polszczyźnie w kategoriach wrażeń zmysłowych. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Pajdzińską zmysłem, który w polszczyźnie funduje najwięcej jednostek, jest wzrok, a w dalszej kolejności – słuch. Natomiast dotyk w językowej hierarchii zmysłów zajmuje trzecie miejsce i zasadniczo kojarzony jest z ręką/dłonią. Podobnie jak wzrok i słuch, dotyk dostarcza wiedzy o otaczającym nas świecie. To, czego doświadczamy za pośrednictwem dotyku, jest pewne, niepodważalne i oczywiste³. Zdaniem Anny Pajdzińskiej dotyk funduje przede wszystkim jednostki z domeny szeroko rozumianego kontaktu (por. Pajdzińska, 1996: 113–115, 124). Sądzę, że właśnie kontakt stanowi pojęcie kluczowe dla zrozumienia mechanizmów, które doprowadziły do wyłonienia się metaforycznych znaczeń czasownika *dotknąć*.

² Uczona opisowi poddała metafory słowotwórcze i semantyczne, frazeologizmy i ustalone porównania (por. Pajdzińska, 1996: 113).

³ Tezę o niepodważalności wiedzy zdobywanej za pośrednictwem dotyku potwierdza rozwój semantyczny wyrazów *dotykalny* i *namacalny*, który przebiegał od znaczenia konkretnego ‘dający się dotknąć (namacać), mogący być dotkniętym (namacanym)’ do znaczenia abstrakcyjnego ‘oczywisty, rzeczywisty, wyraźny, niepodważalny, pewny’.

Materiał badawczy

Punkt wyjścia analizy semantyczno-kognitywnej w szkicu stanowią użycia jednostki symbolicznej⁴ *dotknąć*, które zostały wyekscerpowane z *Narodowego Korpusu Języka Polskiego* oraz wybranych słowników języka polskiego (ISJP, USJP⁵). Próbkę zebranego materiału prezentuję poniżej⁶:

- (1) *Gałęzie drzew dotykały okien* (USJP).
- (2) *Koła papieskiego samolotu przed chwilą dotknęły płyty lotniska w Managui* (NKJP).
- (3) *Ulica dotyka parku* (USJP).
- (4) *Wyciągnąłem rękę i jak ślepiec ostrożnie dotknąłem palcami chropowatych cegieł* (NKJP).
- (5) *Wówczas szewc dotknął jego twarzy* (NKJP).
- (6) *Zamilkła, dotknęła ręką czoła, odwróciła twarz* (NKJP).
- (7) *Ab-Ram dotknął dłoni starca swą laską pasterza naczelnika* (NKJP).
- (8) *Strzeżcie się wstępować na górę i dotykać jej podnóża, gdyż kto by się dotknął góry, będzie ukarany śmiercią* (NKJP).
- (9) *Kobieta twierdzi, że jeden z funkcjonariuszy był agresywny, krzyczał na nią i szarpał. Teraz zamierza pozwać mundurowego do sądu. Ten broni się, twierdząc, że nawet nie dotknął kobiety* (<http://jeleniagora.nasze-miasto.pl/archiwum/policjant-zlamal-reke-siedemdziesie-cioletniej-kobiecie,121142,art,t,id,tm.html>; data dostępu: 8.02.2016).

⁴ Jednostka symboliczna – podstawowy obiekt badań na gruncie programu kognitywnego – stanowi skonwencjonalizowane połączenie dwóch biegunów: struktury fonologicznej i struktury semantycznej. Wśród jednostek symbolicznych, które mogą być równe pojedynczemu morfemowi, leksemowi, a nawet – całej konstrukcji, wyróżnia się jednostki treści pojęciowej (tj. leksykalne) oraz jednostki treści schematycznej (tj. gramatyczne) (por. Langacker, 2009: 32–33; Taylor, 2007: 29–31; Przybylska, 2002: 20). Czasownik *dotknąć* w świetle zarysowanego podziału stanowi jednostkę symboliczną, wyrażającą treść pojęciową.

⁵ Wykaz skrótów oraz ich objaśnienia znajdują się na końcu artykułu.

⁶ W zaprezentowanym materiale przykłady (4)–(6) są ilustracjami prototypowego użycia czasownika *dotknąć*, w pozostałych zdaniach mamy do czynienia z jego elaboracjami: przestrzennymi (zdania (1)–(3) i (7)–(10)) oraz nieprzestrzennymi – temporalnymi lub mentalnymi (zdania (11)–(17)).

- (10) – *Niby co śmiesznego jest w tym, że ambitna, początkująca dziennikarka idzie do łóżka ze swoją przepustką do kariery?*
– *Nawet jej nie dotknąłem!* (NKJP).
- (11) *Ostatnio okazało się, że ta choroba dotknęła trójkę z czworga rodzeństwa* (NKJP).
- (12) *Przede wszystkim katastrofa ta dotknęła inteligencję, ale nie tylko* (NKJP).
- (13) *Kryzys dotknął również naszą rodzinę* (ISJP).
- (14) *Jej uszczypliwe docinki bardzo mnie dotknęły* (ISJP).
- (15) *Każdy z nas chyba dotknął w jakimś momencie swego życia sfery, którą można by nazwać metafizyczną, tajemną* (NKJP).
- (16) *Opowiadając tę banalną na pozór historię, reżyser dotknął ważnych spraw* (USJP).
- (17) *Kiedy pan West pisał te rozdziały, dotknął absolutu* (NKJP).

Kompletując materiał badawczy, nie nakładałam żadnych ograniczeń na źródła, z których czerpałam konteksty, w jakich wystąpiła jednostka symboliczna *dotknąć*. W konsekwencji, w zaprezentowanej próbie materiału znalazły się przykłady należące do różnych odmian gatunkowych i środowiskowych⁷.

Wstępna lektura zaprezentowanego materiału rodzi kilka spostrzeżeń. Po pierwsze, nie wszystkie wyekscerpowane z korpusu użycia czasownika *dotknąć* zostały uwzględnione w słownikach ogólnych języka polskiego. Przykładowo, zarówno w USJP, jak i w ISJP nie znajdziemy definicji⁸, które wyjaśniałyby znaczenia wyrażenia *do-*

⁷ W opisie semantyczno-kognitywnym zgromadzenie licznych i różnorodnych wystąpień badanego wyrażenia jest istotne, gdyż umożliwia jego pełniejszą i bardziej wnikliwą analizę.

⁸ *Inny słownik języka polskiego* i *Uniwersalny słownik języka polskiego* podają następujące definicje czasownika *dotknąć*:

ISJP

- (D1) 'Jeśli dotknęliśmy kogoś lub czegoś albo jeśli dotknęliśmy się czegoś, to położyliśmy rękę na tej osobie lub rzeczy albo zbliżyliśmy do niej inną część ciała'.
- (D2) 'Jeśli jakaś rzecz dotknęła innej rzeczy, to zbliżyła się do niej, aż do użycia kontaktu z nią'.
- (D3) 'Jeśli w rozmowie, książce, filmie itp. ktoś dotknął jakiegoś problemu, to poruszył go lub wspomniął o nim'.

dotknąć, jakie ujawniają się w zdaniach: (8)–(10). Pod rozwagę zatem należałoby poddać kwestię, czy w wypadku omawianych przykładów ((8)–(10)) mamy do czynienia z metaforami twórczymi, skonstruowanymi na potrzeby danej sytuacji komunikacyjnej, czy może z metaforami skonwencjonalizowanymi. Sądzę, że wszelkie wątpliwości dotyczące twórczego lub skonwencjonalizowanego charakteru użycia czasownika *dotknąć* w analizowanych egzemplifikacjach ((8)–(10)) rozwiewa (nawet pobieżna) lektura dzieł leksykograficznych dokumentujących stan polszczyzny dawnej. Okazuje się bowiem, że predykat *dotknąć* – w znaczeniach ilustrowanych przez przykłady (8)–(10) – funkcjonował przede wszystkim na wcześniejszych etapach rozwoju polszczyzny⁹. Po drugie, materiał badawczy – który stanowi punkt wyjścia analizy – wymaga uporządkowania, gdyż nawet mało wnikliwa lektura przytoczonych zdań ujawnia, że czasownik *dotknąć* występuje w nich w co najmniej kilku różnych znaczeniach. Uważam, że w wypadku interesującego mnie predykatu repartycja jego użycia powinna przede wszystkim zasadzać się na wyznaczeniu kategorii ontologicznych dla członów *a* i *b*, które stanowią elementy rela-

(D4) 'Jeśli ktoś dotknął nas czymś, np. jakimś zarzutem, żartem lub swoim zachowaniem albo jeśli coś nas dotknęło, to sprawiło nam przykrość'.

(D5) 'Mówimy, że coś złego lub niepożądanego, np. jakieś nieszczęście lub choroba, dotknęło nas, jeśli zaczęliśmy tego doświadczać'.

(D6) 'Mówimy, że ktoś nie dotknął czegoś, jeśli nie zajął się tym'.

(D7) 'Mówimy, że ktoś dotknął się czegoś, jeśli zaczął się tym zajmować. Słowo potoczne'.

USJP

(D1) 'zbliżyć (zbliżać) coś do kogoś, czegoś aż do zetknięcia, lekko poruszyć (poruszać), lekko trącić (trącać)'.

(D2) *książk.* 'wspomnieć (wspominać) o czymś w rozmowie, w myślach, w piśmie; poruszyć (poruszać)'.

(D3) *książk.* 'sprawić (sprawiać) komuś przykrość, urazić (urazać) czymś kogoś'.

(D4) 'sięgać do czegoś, stykać się, graniczyć'.

⁹ Wystarczy porównać przykłady (8)–(10) z przykładami odnotowanymi w SXVI:

- *Yako skoro starostwa dotknął / to jest / w starostwo wejechał / wstąpił* (Mącz. 439c).
- *Otoczyłeś go tak mocną strażą, iż się go nikt dotknąć nie może* (RejPos 330v).
- *Co to za dziw / iż człowiek uczony / [...] stary / zeszyły / strzymał się nie dotknąć wielkiej wszetecznicze?* (GórnDworz Aa7v).

cji *a dotknął b*. W użyciach (1)–(10) oba człony relacji reprezentowane są przez byty pierwszego rzędu – stałe i morficzne. W przykładach (11)–(14) jeden z członów relacji denotuje byty drugiego rzędu, czyli zdarzenia. Należy przy tym wspomnieć, że w przywołanych zdaniach stany temporalne zostały oddane za pomocą rzeczowników. Natomiast w egzemplifikacjach (15)–(17) czasownik *dotknąć* otwiera miejsce na wyrażenia, które reprezentują byty trzeciego rzędu, czyli byty abstrakcyjne (idee) lub przedmioty intensjonalne. Po trzecie, na podstawie przytoczonych zdań można wysnuć wniosek, iż czasownik *dotknąć* w tekstach współczesnej polszczyzny może występować w znaczeniach wskazujących na świadome lub nieświadome wykonanie czynności przez agensa. Innymi słowy, interesujący mnie predykat może występować w użyciach operatywnych lub statycznych. Sądzę, że podstawę metaforycznych rozszerzeń czasownika *dotknąć* stanowią operacje implikujące świadome działanie agensa. Zważywszy na to, iż zdolnością do świadomego wykonywania jakiejś czynności obdarzone są wyłącznie istoty żywe, użycia czasownika *dotknąć* – zilustrowane przykładami (1)–(3) – nie będą stanowiły obiektu dalszych rozważań.

W następnym kroku spośród przestrzennych sensów czasownika *dotknąć* wyznaczę jego użycie prototypowe, które stanowi podstawę metaforycznych rozszerzeń.

Użycie prototypowe

Spośród przestrzennych użyć badanego wyrażenia językowego wyznaczam jego użycie prototypowe, które cechuje się tym, że jest: najszybciej przywoływane przez interlokutora (gdyż jego odtworzenie nie wymaga od nadawcy wysiłku) i najliczniej reprezentowane w tekstach. Z prototypowym użyciem badanego czasownika mamy do czynienia w następujących zdaniach¹⁰:

¹⁰ Przyjmuję, że w prototypowym użyciu czasownika *dotknąć* jego prawostronny kontekst mogą wypełnić zarówno nazwy istot żywych, jak i nazwy

- (18) *Piotr (ręką) dotknął książki.*
(19) *Piotr (ręką) dotknął dłoni Marysi.*

W następnym kroku podejmę próbę opisu prototypowego użycia jednostki symbolicznej *dotknąć* w ramach źródłowej domeny przestrzeni fizycznej.

Opis czasownika *dotknąć* w domenie źródłowej

Domena źródłowa obejmuje wiązki pojęć (perceptybilnych i obiektywnych), które stanowią podstawę metaforycznych rozszerzeń. Treści, które wnosi domena źródłowa, wyrażają ucieleśnione doświadczenie ludzi, przykładowo: mogą nawiązywać do ludzkiego postrzegania trójwymiarowej przestrzeni. Sądzę, że w wypadku prototypowego użycia czasownika *dotknąć* w ramach domeny źródłowej przede wszystkim należy rozpatrywać treści odnoszące się do aspektu związanego z percepcją. Uważam, że dociekając pojęć ewokowanych przez jednostkę symboliczną *dotknąć*, warto zastanowić się, jaką naiwną, potoczną wiedzą o dotyku jako jednym z pięciu zmysłów dysponuje przeciętny użytkownik języka.

Implicytna wiedza o ludzkich zdolnościach percepcyjnych (zmysłach), jaką ma przeciętny użytkownik języka, ma charakter encyklopedyczny i zdroworozsądkowy. Wiedza ta jedynie częściowo koresponduje z ustaleniami poczynionymi na gruncie nauk biologicznych. Zgodnie z encyklopedyczną wiedzą o zmysłach człowiek percypuje rzeczywistość za pośrednictwem: wzroku, słuchu, węchu, smaku i dotyku. W ujęciu naukowym natomiast repertuar przywołanych już zmysłów uzupełniają zmysły: równowagi i kinestezji. Dotyk zaś – wraz ze zmysłem temperatury oraz zdolnością

przedmiotów. Moje stanowisko uzasadniam tym, że zastosowanie testu na poli-semiczność nie prowadzi do powstania zdania jednoznacznie nieakceptowalnego, zob.: *Piotr (ręką) dotknął dłoni Marysi i książki, którą w tej dłoni trzymała.*

odczuwania bólu (nocycepcją) – włączany jest w obręb tzw. zmysłów somatycznych, związanych z odbieraniem bodźców za pośrednictwem receptorów zlokalizowanych w skórze. Dociekając, jakie treści pojęciowe stały się podstawą metaforycznych rozszerzeń, będą opierała się – zgodnie z postulatem językoznawstwa kognitywnego – wyłącznie na zdroworozsądkowej wiedzy o dotyku.

Czasownik *dotknąć* w użyciu prototypowym, które ilustrują przywołane wcześniej zdania (18) i (19), konceptualizuje możliwie najbliższą interakcję, w jaką istota żywa może wejść z inną istotą żywą (lub jakimś obiektem). Porządkując materiał badawczy, przyjąłam, że w analizie semantyczno-kognitywnej uwzględnię wyłącznie sensory operatywne, implikujące istotę żywą jako świadomego wykonawcę danej czynności. Poczynione przeze mnie ustalenia nie pozostają bez wpływu na wybór wiązki istotnych cech, które zostały odwzorowane w metaforycznych rozszerzeniach badanego predykatu. Przypuszczam, że w wypadku przestrzennego użycia czasownika *dotknąć* należy skupić się m.in. na relacji, jaka zachodzi między agensem i pacjensem (lub obiektem) opisywanej sytuacji. Jak już wspomniałam, predykat *dotknąć* konceptualizuje najbliższy możliwy kontakt, do jakiego może dojść między istotami żywymi (lub istotą żywą i obiektem). Jednakże, aby mogło dojść do takiego kontaktu, muszą być spełnione pewne warunki. Przede wszystkim oba elementy relacji, zanim wejdą w określoną interakcję, nie mogą znajdować się od siebie w odległości, która by tę interakcję unieвозмоżliwiała. Moją hipotezę potwierdzają spreparowane, nieakceptowalne zdania:

- (20) **Piotr, który przebywa w Nowym Jorku, właśnie dotyka Marysi, która znajduje się w Warszawie.*
- (21) **Piotr dotyka Marysi, która stoi 20 metrów od niego.*

Ponadto agens opisywanej relacji, z racji świadomie podejmowanej przez niego akcji, musi wiedzieć o istnieniu pacjensa/obiektu jego działań. Wiedzy tej, oczywiście, dostarcza mu zmysł wzroku, tym samym pacjens/obiekt czynności powinien pozostawać w polu widzenia agensa. Relacja, jaką wyraża czasownik *dotknąć*, niewątpli-

wie wymaga obecności dwóch stron zdarzenia (agensa i pacjensa/ obiektu). Co istotne, do kontaktu między agensem i pacjensem może dojść pomimo sprzeciwu pacjensa, a także – przy jego niewiedzy; zob. możliwe w polszczyźnie zdania:

(22) *Lekarz dotknął obolałej Marysi, choć ona wcale sobie tego nie życzyła.*

(23) *Piotr nie wiedział, że Marysia dotknęła jego czoła, gdyż wtedy spał.*

Uważam, że nie bez znaczenia dla opisu prototypowego użycia jednostki symbolicznej *dotknąć* są również odczucia pacjensa. Fizyczne, cielesne doznania osoby, którą ktoś dotyka, są raczej neutralne lub pozytywne, jednakże z racji tego, iż dotyk stanowi najbliższą formę kontaktu między ludźmi, może być nieprzyjemny ze względu na naruszenie tzw. dystansu intymnego, a w konsekwencji stać się źródłem dyskomfortu psychicznego.

Opis czasownika *dotknąć* w domenie docelowej

Domena docelowa obejmuje kompleksy pojęć (apercyptybilnych i subiektywnych), które stanowią rezultat metaforycznych rozszerzeń. Wiązki pojęć w domenie docelowej często wiążą się z reakcjami i ocenami, jakich mówiący dokonują w drodze metaforyzacji. Co istotne, treści wnoszone przez domenę docelową wyrażają to, co abstrakcyjne, w kategoriach tego, co konkretne. Postuluję, aby w obrębie domeny docelowej wyodrębnić dwa obszary: domenę temporalną i domenę mentalną.

Domena temporalna

Uważam, że w obrębie domeny temporalnej należy rozpatrywać sensory jednostki symbolicznej *dotknąć*, które ujawniają się w następujących zdaniach:

- (24) *Ostatnio okazało się, że choroba dotknęła trójkę z czworga rodzeństwa* (NKJP).
- (25) *Przed wszystkim katastrofa ta dotknęła inteligencję, ale nie tylko* (NKJP).
- (26) *Kryzys dotknął również naszą rodzinę* (ISJP).
- (27) *Jej uszczypliwe docinki dotknęły mnie bardzo* (ISJP).

Użycia czasownika *dotknąć* zilustrowane przykładami (24)–(27) wyłoniły się na drodze zmian, jakie objęły człon *a* relacji *a dotknął b*. W domenie źródłowej człon *a* reprezentowany był przez byty pierwszego rzędu, czyli świadomą swoich działań istotę żywą. W domenie docelowej natomiast człon *a* relacji *a dotknął b* denotuje byty drugiego rzędu, czyli zdarzenia. Jak już wcześniej wspomniałam, w podanych zdaniach stany temporalne zostały wyrażone rzeczownikami, które są produktami kondensacji składniowej:

- (28) *Ostatnio okazało się, że choroba dotknęła trójkę z czworga rodzeństwa.* → *Trójkę z czworga rodzeństwa dotknęło to, że zachorowali.*
- (29) *Przed wszystkim katastrofa ta dotknęła inteligencję, ale nie tylko.* → *Inteligencję dotknęło to, że doszło do katastrofy.*
- (30) *Kryzys dotknął również naszą rodzinę.* → *Również naszą rodzinę dotknęło to, że nastąpił kryzys.*
- (31) *Jej uszczypliwe docinki dotknęły mnie bardzo.* → *Dotknęło mnie to, że ona docięła mi uszczypliwie.*

W domenie źródłowej agens relacji *a dotknął b* działał świadomie, ponadto dysponował pewną wiedzą na temat pacjensa. W domenie docelowej agens został zastąpiony rzeczownikiem abstrakcyjnym, wyrażającym jakiś stan temporalny, któremu można przypisać ujemną wartość aksjologiczną. Co ciekawe, w języku polskim zdarzenia, które mieszczą się w kategorii „nieszczęść”, są najczęściej poddawane przez mówiących zabiegowi personifikacji¹¹. Użytkow-

¹¹ Por. przykłady:

- *Może chwyciła go jakaś choroba* (NKJP).
- *No, ta choroba już mnie przypilnuje, żeby nie rozrabiała* (NKJP).
- *Teraz śmierć zabrała młodszą córkę Annę, wnuczkę i zięcia* (NKJP).
- *Mówili, że nadięga kataklizm* (NKJP).

nik języka konceptualizuje rzeczowniki abstrakcyjne (wyrażające stany temporalne) jako byty obdarzone zdolnością do podejmowania jakichś działań. W opisie domeny źródłowej zwracałam uwagę na to, iż możliwa jest sytuacja, w której pacjens relacji *a dotknął b* musi uczestniczyć w interakcji, nawet mimo swego sprzeciwu. Starałam się również dowieść, że tak bliska forma kontaktu, jaką jest dotyk, może wpłynąć na stan mentalny pacjensa. Uważam, że te dwie właściwości dotyku zostały odwzorowane w rozważanych metaforach. Człowiek bowiem nie ma wpływu na to, co go spotyka, a nieszczęścia, których doświadcza, wpływają najsilniej na stan jego umysłu.

Domena mentalna

Uważam, że w obrębie domeny mentalnej należy umiejscowić rozważania nad następującymi wystąpieniami wyrażenia językowego *dotknąć*:

- (32) *Każdy z nas chyba dotknął w jakimś momencie swego życia sfery, którą można by nazwać metafizyczną, tajemną* (NKJP).
- (33) *Opowiadając tę banalną na pozór historię, reżyser dotknął ważnych spraw* (USJP).
- (34) *Kiedy pan West pisał te rozdziały, dotknął absolutu* (NKJP).

W zacytowanych przykładach człón *a* relacji *a dotknął b* nadal reprezentowany jest przez osobę (byt pierwszego rzędu), zmienił się natomiast status ontologiczny człónu *b*, który reprezentowany jest przez byty trzeciego rzędu: byty abstrakcyjne i przedmioty intencjonalne, sytuujące się poza czasem i przestrzenią. W omawianych użyciach wyrażenia językowego *dotknąć* agens podejmuje świadome działanie, ponadto musi dysponować wiedzą dotyczącą abstrakcyjnego pojęcia, na które kieruje swą uwagę. W domenie źródłowej charakteryzowałam czasownik *dotknąć* jako konceptualizację najbliższej interakcji, w jaką istota żywa może wejść z inną istotą (lub jakimś obiektem). Sądzę, że ta właściwość dotyku została odwzorowana w docelowej domenie mentalnej. Przypuszczam bo-

wiem, że w zdaniach (33)–(34) użycie czasownika *dotknąć* ma na celu przede wszystkim profilować nieznaczny stopień poznania danego zagadnienia. Uważam, że rozważane w tym obszarze znaczenie predykatu *dotknąć* można oddać za pomocą metafory pojęciowej: POZNAĆ COŚ/ZDOBYĆ WIEDZĘ O CZYMŚ TO DOTKNAĆ CZEGOŚ.

Zakończenie

W zasobie leksykalnym języka polskiego funkcjonuje pokaźna grupa wyrażzeń (odnoszących się do pojęć abstrakcyjnych), których znaczenie motywowane jest jednostkami odnoszącymi się do sfery zmysłów. W artykule obiektem dociekań uczyniłam wybrane użycia czasownika *dotknąć*, w szczególności zaś skupiłam się na opisie sensów interesującego mnie predykatu, które stanowią metaforyczne rozszerzenie jego użycia prototypowego. Celem, który mi przyświecał, było zrekonstruowanie wiązek pojęć z domeny źródłowej, które zostały odwzorowane w domenie docelowej, a zatem stały się podstawą derywowania abstrakcyjnych znaczeń wyrażenia *dotknąć*. Poczynione przeze mnie obserwacje nie pretendują do miana pełnego i wyczerpującego opisu podejmowanego w szkicu zagadnienia, stanowią raczej punkt wyjścia do dalszych badań nad metaforycznymi znaczeniami (użyciami) czasownika *dotknąć*.

Źródła i literatura

Źródła

- Bańko M., red., 2000: *Inny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa – ISJP.
Dubisz S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa – USJP.

Encyklopedia PWN. Dostępne w Internecie: encyklopedia.pwn.pl [data dostępu: 04.06.2015].

Narodowy Korpus Języka Polskiego. Dostępne w Internecie: nkjp.pl [data dostępu: 04.06.2015] – **NKJP**.

Literatura

- Evans V., 2009: *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*. Tłum. M. Buchta [i in.]. Kraków.
- Grzegorzczukowa R., 2010: *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa.
- Krzeszowski P.T., 1998: *Aksjologiczne aspekty metafor*. W: *Językoznawstwo kognitywne. Wybór tekstów*. Red. R. Kalisz, W. Kubiński, E. Modrzejewska. Gdańsk, s. 80–103.
- Lakoff G., 2011: *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*. Red. E. Tabakowska. Kraków.
- Lakoff G., Johnson M., 1988: *Metafory w naszym życiu*. Przeł. T.P. Krzeszowski. Warszawa.
- Langacker R.W., 2009: *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*. Tłum. E. Tabakowska [i in.]. Kraków.
- Mayenowa R.M., 1966–(2012): *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 1–(36). Wrocław–Warszawa–Kraków – **SXVI**.
- Pajdzińska A., 1996: *Wrażenia zmysłowe jako podstawa metafor językowych*. „Etnolingwistyka”, nr 8, s. 113–130.
- Przybylska R., 2002: *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*. Kraków.
- Taylor J.R., 2007: *Gramatyka kognitywna*. Tłum. M. Buchta, Ł. Wiraszka. Kraków.

Aleksandra Domogała

The metaphorical usage of the verb *dotknąć* (to touch)
(prolegomena)

Abstract

The article discusses selected instances of metaphorical usage of the symbolical unit *dotknąć* ('to touch') which are analysed from the semantic and cognitive perspective. The author of the essay who bases her argument on the theory of conceptual metaphors considers the motivation of the metaphorical senses of the linguistic expression which is analysed. In order to approach the string of the relevant semantic features whose representation between domains constitutes the basis for the emergence of new meanings, the author determines the source (spatial) domain, in which she describes the anteriorly singled out, prototypical usages of the verb *dotknąć*, and two areas within the target domain, i.e. the temporal domain as well as the mental domain. The criterion for determining the aforementioned areas within the framework of the target domain is constituted by the ontological category by means of which one may characterise the entities which populate the right-hand or left-hand context of the unit that is described.

Александра Домогала

О метафорических употреблении глагола *dotknąć* (*прикоснуться, дотронуться*)
(прологомены)

Резюме

Предметом анализа в статье являются избранные метафорические употребления символической единицы *dotknąć* (русск. *прикоснуться, дотронуться*), исследуемые с семантико-когнитивной точки зрения. Автор, опираясь на теорию понятийных метафор, размышляет над мотивацией метафорических смыслов анализированного языкового выражения. С целью определения существенных семантических признаков, отражение которых между доменами составляет основу появления новых значений, автор указывает домен-источник (пространственный), описывая в его рамках выявленные ранее прототипические употребления глагола *dotknąć*, а также две области – темпоральную и ментальную – в пределах целевого домена. Критерий определения упомянутых областей в пределах целевого домена составляет онтологическая категория, с помощью которой можно охарактеризовать бытийные сферы, заполняющие правосторонний или левосторонний контекст рассматриваемой единицы.